

Najlepszy w Polsce uczeń z Międzyświecia!

Data publikacji: 10.06.2013 17:10

W ubiegłym roku drugie a w tym roku pierwsze miejsce. Laur zwycięstwa w zmaganiach w XXXVII Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych przypadł Romanowi Batheltowi, uczniowi Zespołu Szkół Rolniczych w Międzyświeciu.

W miniony weekend na terenie kampusu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odbył się etap centralny XXXVII Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Ma ona na celu rozwijanie zainteresowania rolnictwem oraz popularyzację i pogłębianie wiedzy z zakresu tej dziedziny, w tym wiadomości i umiejętności zawodowych objętych programem nauczania w szkołach rolniczych. Umożliwia też zdobycie dyplomu szkoły wyższej na deficytowych kierunkach studiów dzięki uzyskaniu tytułu laureata.

Roman Bathelt do finału dostał się po eliminacjach okręgowych w Nakle Śląskim, w których po raz drugi z rzędu zajął pierwsze miejsce - **Zwycięstwo naszego ucznia jest dla szkoły ogromnym sukcesem i wyróżnieniem. W kolejnych etapach olimpiady brało udział aż 25 tysięcy uczniów z 350 szkół rolniczych z całego kraju. Jednakże do finału na szczeblu centralnym zakwalifikowali się jedynie uczestnicy, którzy najlepiej odpowiedzieli na test składający się z 60 pytań oraz wykonali prawidłowo 3 zadania praktyczne** – informuje Urszula Pasieka nauczycielka ZSR w Międzyświeciu

W roku bieżącym w zmaganiach finałowych wystartowało 220 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski. Roman Bathelt zwyciężył w pionie produkcji roślinnej. Do startu ucznia przygotowywała nauczycielka Zespołu Szkół Rolniczych w Międzyświeciu mgr inż. Małgorzatę Dziendziel. - **Warto nadmienić, iż w roku poprzednim Roman zdobył II miejsce w tej samej olimpiadzie** – dodaje Urszula Pasieka

Uroczystość wręczenia nagród, którą zaszczylił Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stanisław Kalemba, odbyła się w Sali Kryształowej SGGW w Warszawie. Oprócz przepustki na studia wyższe uczeń technikum z Międzyświecia otrzymał laptopa marki Acer. - **Osiągnięcia Romana Bathelta są efektem zarówno czteroletniej sumiennej nauki w szkole, jak i pracy w rodzinnym gospodarstwie rolnym, gdzie zrodziło się zapewne jego zainteresowanie rolnictwem** – podsumowuje nauczycielka.

(red)